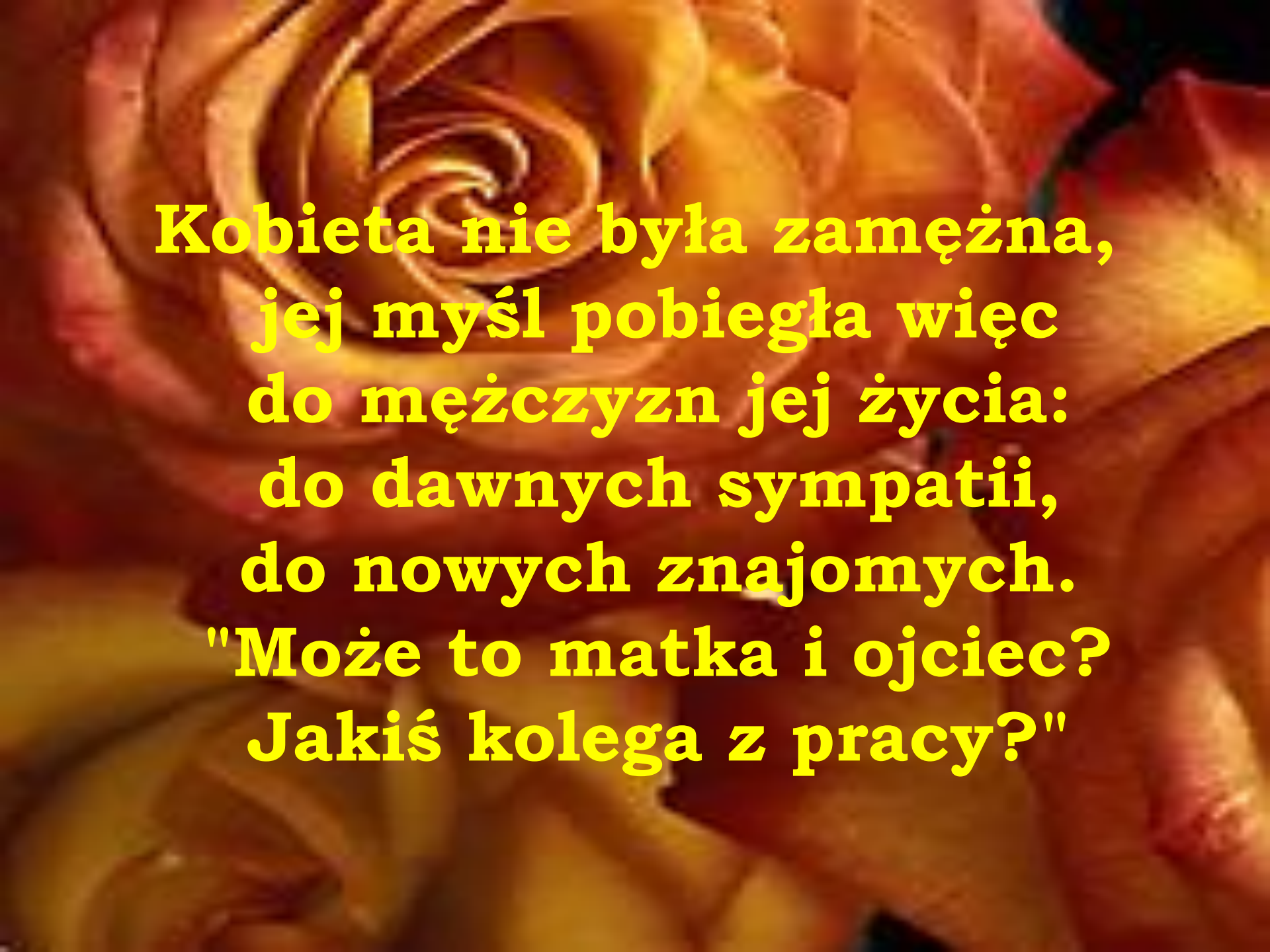


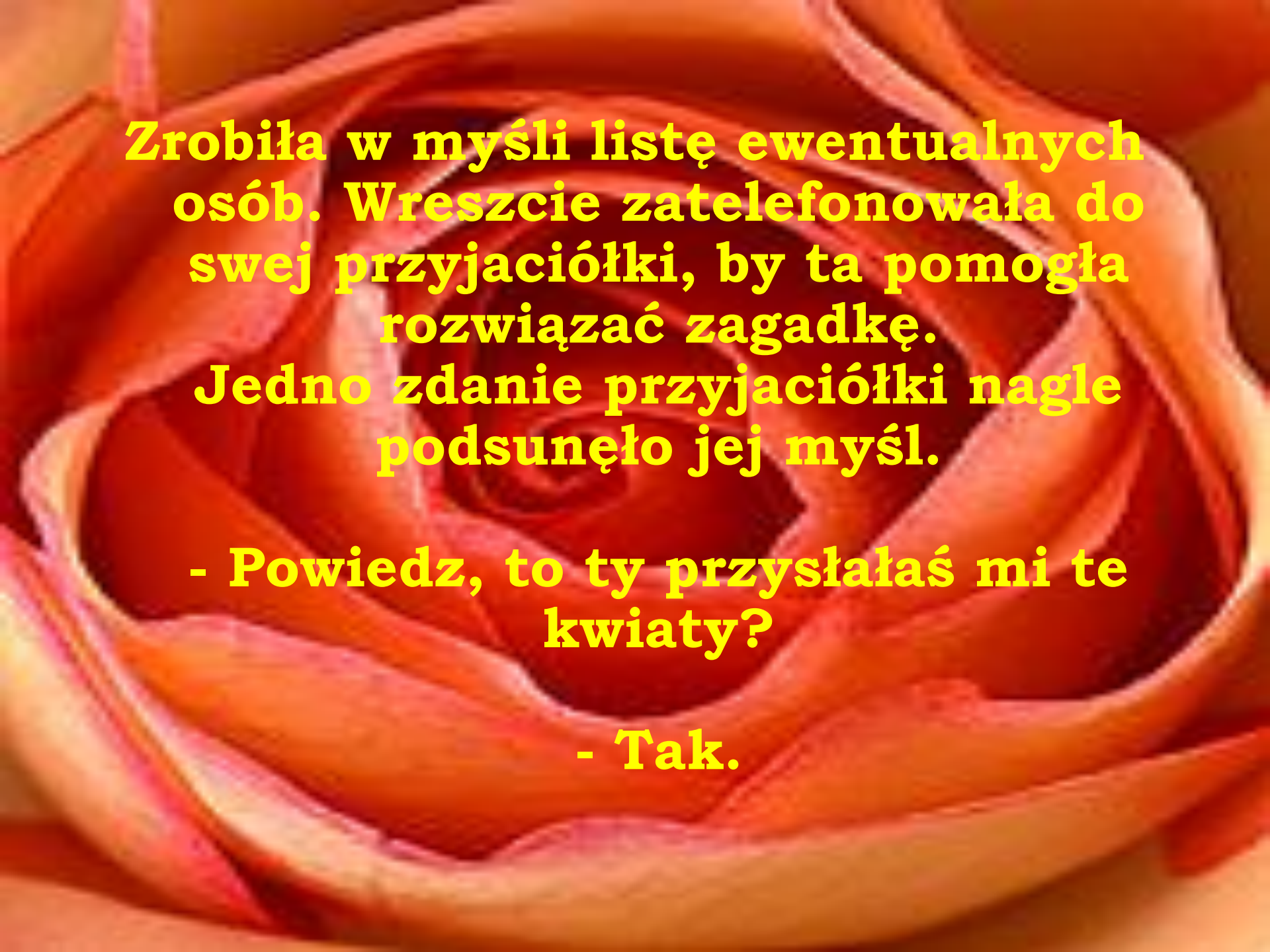
**Pewnego dnia młoda
kobieta otrzymała 12 róż
z bilecikiem, na którym
napisano:**

**"Od osoby, która cię
kocha".**

Nie było jednak podpisu.



**Kobieta nie była zameżna,
jej myśl pobieglą więc
do męzczyzn jej życia:
do dawnych sympatii,
do nowych znajomych.
"Może to matka i ojciec?
Jakiś kolega z pracy?"**



Zrobiła w myśli listę ewentualnych osób. Wreszcie zatelefonowała do swej przyjaciółki, by ta pomogła rozwiązać zagadkę.

Jedno zdanie przyjaciółki nagle podsunęło jej myśl.

- Powiedz, to ty przysłałaś mi te kwiaty?

- Tak.



- Dlaczego?

- Gdyż ostatnio, gdy rozmawialiśmy, byłaś w czarnym humorze. Chciałam, byś spędziła jeden dzień, myśląc o wszystkich osobach, które ciebie kochają.



***Ty też pomyśl o osobach,
które Cię kochają...***